

Kubacki mistrzem w Szczyrku

Data publikacji: 2.09.2013 11:55

Po raz pierwszy w karierze mistrzem Polski w skokach narciarskich został Dawid Kubacki. Skład podium uzupełniło dwóch dziewiętnastolatków: Klemens Murańka oraz Krzysztof Biegun, którzy uzyskując jednakową notę, zajęli ex aequo drugie miejsce. Sensacją jest brak miejsca na podium Kamila Stocha, Macieja Kota i Piotra Żyły.

Po trzech latach przerwy skocznia HS-106 w Szczyrku ponownie stała się areną zmagania najlepszych polskich skoczków i kombinatorów norweskich rywalizujących w ramach Letnich Mistrzostw Polski. Zawodnicy potwierdzili dziś swoją wysoką dyspozycję, a walka o medale była zacięta do samego końca. Po bardzo dobrych skokach na odległość 101 i 104 m po mistrzostwo Polski sięgnął Dawid Kubacki. Zawodnik TS Wisła Zakopane uzyskał łączną notę 266,5 pkt, wygrywając tym samym zawody z przewagą 5 pkt.

To moje pierwsze złoto w karierze. Nie mogę uznać skoków za perfekcyjne, bo lądowanie w drugiej serii nie podobało się ani mi, ani trenerom, ale skok był bardzo fajny i myślę, że mogę być zadowolony z tego dnia. To jest mój pierwszy medal Mistrzostw Polski, coś czego jeszcze nigdy nie zdobyłem, więc na pewno daje to pozytywne emocje. Poza tym traktuję dzisiejszy występ jako kolejny element przygotowań do zimy, które jak na razie idą dobrze – wyjaśniał świeżo upieczony mistrz Polski w skokach narciarskich. ***Nie obawiałem się dziś rywali, bo każdy musi skakać tak, jak potrafi, a wyników dowiadujemy się dopiero po dwóch skokach. Nie kalkulujemy, kto może być lepszy, a kto gorszy. Trzeba po prostu robić swoje. Nie jestem jednak zaskoczony dzisiejszym sukcesem. Skakałem ostatnio dobrze na treningach, ale nie obstawiałem, jakie miejsce mogę zająć w zawodach. Wiedziałem, że dobrze mi się skacze, to mi dawało radość, dlatego dziś nie liczyłem na żaden wynik. Jeśli chodzi o wyjście z progu, zdecydowanie lepiej oceniam drugi skok. Lądowanie co prawda nie do końca mi wyszło, ale to jedyny jego mankament.***

Srebrny medal przypadł do podziału pomiędzy dwóch zawodników: reprezentanta TS Wisła Zakopane Klemensa Murańkę oraz występującego w barwach klubu LZS Sokół Szczyrk Krzysztofa Bieguna. Dziewiętnastolatek z Zakopanego osiągnął 101 i 100 m, co dało mu w sumie 261,5 pkt. - ***Swoje skoki oceniam pozytywnie, były równe, jestem z nich zadowolony. Konkurs uważam za całkiem udany, nie było problemów z techniką. Warunki atmosferyczne były w miarę wyrównane, wiatr wiał co prawda z tyłu, ale był jednakowy dla wszystkich zawodników. Od Hakuby zaczęło mi się super skakać, prezentuję całkiem równą formę, jeszcze trochę brakuje, ale dążę do perfekcji i mam nadzieję, że się z czasem uda*** – komentował Klemens.

Tę samą notę co Murańka po skokach na odległość 99 i 101,5 m uzyskał Krzysztof Biegun z Gilowic. ***Skoki dzisiejsze były bardzo dobre, powtarzalne, nie ma co narzekać, bo dużo lepsze niż na poprzednich treningach tutaj. Jak na razie jestem w formie, cały czas wszystko idzie do przodu, pozostaje się tylko cieszyć*** – tłumaczył Biegun, który w konkursie zaprezentował się znakomicie, natomiast miał sporo problemów w serii próbnej. ***Nie wiem z czego wynikły problemy z serii próbnej, chyba po prostu przyszliśmy tutaj późno i nawet nie zdążyłem dobrze rozgrzewki zrobić. Była to rozgrzewka tylko chwilowa, dlatego nie mogłem dobrze skoczyć. Na szczęście przed pierwszą serią rozgrzałem się tak jak zawsze i później wszystko było ok. Po powrocie z Hakuby miałem małe problemy aklimatyzacyjne, 2 dni byłem trochę nie do życia. Podróż trwała w sumie 49 godzin, ale na trzeci dzień wszystko funkcjonowało już dobrze.***

Po udanym skoku w drugiej serii na odległość 102 metrów Kamil Stoch zaliczył duży awans – z ósmego na czwarte miejsce. Do srebrnego medalu zabrakło mu zaledwie 0,5 punktu! Mniej powodów do zadowolenia może mieć Maciej Kot, który został zdetronizowany z pozycji mistrza Polski (wygrywał zarówno latem 2012 roku, jak i zimą 2013), w dodatku spadając w drugiej serii z trzeciej na piątą pozycję (0,5 punktu za Stochem). Szóstym miejscem podzielili się Bartłomiej Kłusek oraz Piotr Żyła (wiślanin oddał najlepszy skok drugiej serii, który przesunął go o 6 oczek w górę klasyfikacji).

Podczas zawodów pogoda znacznie się poprawiła, a opady deszczu całkowicie ustały. Rywalizacja przebiegała w równych warunkach pogodowych. Kibice również nie zawiedli i mimo późnej pory licznie stawili się pod skocznią.

Już za tydzień (08.09.) zawodnicy przeniosą się do Zakopanego, gdzie rozegrany zostanie konkurs indywidualnych Letnich Mistrzostw Polski w skokach narciarskich na skoczni dużej. Dzień wcześniej (07.09.) na Wielkiej Krokwi w Zakopanem odbędą się zawody w skokach narciarskich w ramach VII Pucharu Solidarności, a także Letnie Mistrzostwa Polski w kombinacji norweskiej.